

Sygn. akt VII Ka 907/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Serafińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej Beaty Ewert

po rozpoznaniu w dniach 11 października 2018 roku, 05 i 26 listopada 2018 roku sprawy: 1/ P. N., syna T. i F. z d. R., urodzonego (...) w G., oskarżonego z art. 193 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; 2/ J. H. (1), córki R. i I. z d. R., urodzonej (...) w G., oskarżonej z art. 193 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę obydwojga oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego wG. z dnia 11 czerwca 2018 roku, w sprawie(...)

I. Zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego P. N. zmienia w ten sposób, że:

a/ uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu pkt 2;

b/ uniewinnia oskarżonego od czynu przypisanego mu w pkt 1 ppkt a i w tej części kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

c/ w miejsce orzeczonej oskarżonemu P. N. za czyn przypisany w pkt 1b kary pozbawienia wolności orzeka karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

d/ w miejsce orzeczonej oskarżonemu P. N. za czyn przypisany w pkt 1c kary pozbawienia wolności orzeka karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

e/ na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 i 2 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego P. N. kary grzywny i orzeka karę łączną 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

II. Zaskarżony wyrok z w stosunku do J. H. (1) zmienia w ten sposób , że:

a/ uchyla orzeczenie o karze łącznej grzywny z pkt 4;

b/ uniewinnia oskarżoną od czynu przypisanego jej w pkt 3a, zaś kosztami procesu w tej części obciąża Skarb Państwa;

III. Uznając, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonej J. H. (1) w pkt 3b jest znikoma na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk zaskarżony wyrok w zakresie tego czynu uchyla i postępowanie karne w sprawie umarza, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa;

IV. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

V. Obciąża oskarżonego P. N. kosztami procesu postępowania odwoławczego w 1/4 części, w tym opłatą za obie instancje w kwocie 160 (stu sześćdziesięciu) złotych, a wydatki postępowania, którymi został obciążony w pierwszej instancji zmniejsza do 1/4 części;

VI. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. S. za pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu T. H. w postępowaniu odwoławczym opłatę w kwocie 588 (pięciuset osiemdziesięciu ośmiu) złotych, powiększoną o kwotę 135,24 (stu trzydziestu pięciu 24/100) zł podatku od towarów i usług.

VII Ka 907/18

UZASADNIENIE

1/ P. N. został oskarżony o to, że w dniu 1 września 2015r. w G., przy ul. (...), wbrew żądaniu osoby uprawnionej T. H. nie opuścił prywatnego terenu w wydzielonej części ogrodu, a następnie chwycił ręką wymienionego za szyję i wypowiedział groźby pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnione obawy ich spełnienia, powodując jednocześnie obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanek miękkich szyi z otarciem naskórka tej okolicy, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 193 kk w zb. z art. 190§1 kk w zb. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk

2/ J. H. (1) została oskarżona o to, że w dniu 1 września 2015r. w G., przy ul. (...), wbrew żądaniu osoby uprawnionej, dziadka T. H., nie opuściła prywatnego terenu w wydzielonej części ogrodu, a następnie zachowując się agresywnie znieważała wymienionego poprzez wypowiedzanie wulgarnych i obraźliwych słów uznawanych powszechnie za obelżywe pod jego adresem w obecności innych osób, tj. o czyn z art. 193 kk w zb. z art. 216§1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 czerwca 2018 roku, w sprawie (...):

1/ Oskarżony P. N. w ramach zarzucanego mu czynu został uznany za winnego tego, że:

a/ w dniu 01 września 2015 roku w G. przy ulicy (...) wbrew żądaniu osoby uprawnionej T. H. nie opuścił prywatnego ogrodzonego terenu w wydzielonej części ogrodu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 193 kk w zw. z art. 64§1 kk i na tej podstawie skazany, zaś na podstawie art. 193 kk wymierzono mu karę 2 (dwa) miesięcy pozbawienia wolności;

b/ w miejscu i czasie jak wyżej groził T. H. pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę jej spełnienia, dopuszczając się tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i na tej podstawie skazany, zaś na podstawie art. 190§1 kk wymierzono mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności;

c/ w miejscu i czasie jak wyżej chwytając za szyję T. H. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanek miękkich szyi z otarciem naskórka tej okolicy, naruszające czynności narządu ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu z art. 157§2 kk w zw. z art. 64§1 kk i na tej podstawie skazany, zaś na podstawie art. 157§2 kk wymierzono mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności i na podstawie art. 46§1kk zasądzono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego T. H. kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

2/ Na podstawie art. 85§1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86§1 kk połączono oskarżonemu P. N. orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzono mu karę łączną 1 (jeden) roku i 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności.

3/ Oskarżona J. H. (1) w ramach zarzucanego jej czynu została uznana za winną tego, że:

a/ w dniu 01 września 2015r. w G. przy ul. (...) wbrew żądaniu osoby uprawnionej T. H. nie opuściła prywatnego, ogrodzonego terenu w wydzielonej części ogrodu, tj. popełnienia czynu z art. 193 kk i za to na podstawie art. 193 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk skazana na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 30 (trzydzieści) złotych;

b/ w miejscu i czasie jak wyżej znieważyla T. H. słowami wulgarnymi i obraźliwymi powszechnie uznanymi za obelżywe w obecności innych osób, tj. popełnienia czynu z art. 216§1 kk i za to na podstawie art. 216§1 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk skazana na karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 30 (trzydzieści) złotych; na podstawie art. 46§1kk zasądzono od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego T. H. kwotę 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

3/ Na podstawie art. 85§1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86§1 i 2 kk połączono oskarżonej J. H. (1) orzeczone jednostkowe kary grzywny i wymierzono jej karę łączną grzywny w wysokości 90 (dziewięćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 30 (trzydzieści) złotych;

4/ Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu T. H. kwotę 672 (sześćset siedemdziesiąt dwa) złotych, powiększoną o kwotę 154,56 (sto pięćdziesiąt cztery 56/100) złotych podatku VAT, tj. łącznie kwotę 826,56 (osiemset dwadzieścia sześć 56/100) złotych;

5/ Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądzono na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej od oskarżonego P. N. kwotę 300 (trzysta) złotych, a od oskarżonej J. H. (1) kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych i obciążono każdego z nich 1/2 pozostałych kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wniósł obrońca obydwójga oskarżonych.

W ramach obrony oskarżonej J. H. (1) obrońca zaskarżył wyrok w całości na jej korzyść, zarzucając:

1/ na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, to jest:

a/ art. 117 § 2 kpk w zw. z art. 6 kpk, polegającą na przeprowadzeniu w dniu 22 marca 2018 roku czynności z pokrzywdzonym pod nieobecność osoby uprawnionej – oskarżonej, podczas gdy niestawiennictwo było należycie usprawiedliwione i oskarżona wniosła o powtórzenie czynności, co nie zostało uwzględnione przez sąd, wskutek czego oskarżona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw;

b/ art. 390 § 1 kpk, polegającą na przesłuchaniu świadka T. H. bez udziału oskarżonej i ustanowionego obrońcy, podczas gdy obowiązkiem sądu jest zapewnienie oskarżonej możliwości realizacji prawa do udziału w czynnościach dowodowych na rozprawie.

2/ na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 1500 zł zadośćuczynienia jest odpowiednia, podczas gdy sąd I instancji nie wykazał naruszenia dóbr osobistych, tudzież by stopień ich naruszenia był tak dolegliwy i tak dalece idący w sferze osobistej, by zasądzone odszkodowanie było odpowiednie w kontekście stopnia doznanych krzywd lub wobec ich niedoznania;

3/ z daleko posuniętej ostrożności procesowej – na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 4 kpk – rażąco niewspółmierność orzeczonej kary łącznej grzywny w wysokości 90 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych – jako nieuwzględniającej w należyтым stopniu dyrektyw wymiaru kary, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 kk w zw. z art. 33 § 3 kk, w szczególności okoliczności zdarzenia z dnia 01 września 2015 roku, zachowania pokrzywdzonego wobec oskarżonej, faktycznej sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonej, stopnia

społecznej szkodliwości i winy, a także celów wychowawczych i zapobiegawczych, jakie ma realizować kara oraz rażąca niewspółmierność kwoty zadośćuczynienia w kontekście stopnia doznanych krzywd lub wobec ich niedoznania.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, ewentualnie – zmianę rzeczowego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonej kary grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz zwolnienie jej z obowiązku naprawienia szkody, bądź też warunkowe umorzenie postępowania karnego.

W ramach obrony oskarżonego P. N. obrońca zaskarżył wyrok w całości na jego korzyść, zarzucając:

1/ na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, to jest:

a/ art. 117 § 2 kpk w zw. z art. 6 kpk, polegającą na przeprowadzeniu w dniu 22 marca 2018 roku czynności z pokrzywdzonym pod nieobecność osoby uprawnionej – oskarżonego, podczas gdy niestawiennictwo było należycie usprawiedliwione zaświadczeniem lekarza sądowego i oskarżony wniósł o powtórzenie czynności, co nie zostało uwzględnione przez sąd, wskutek czego oskarżony został pozbawiony możliwości obrony swoich praw;

b/ art. 390 § 1 kpk, polegającą na przesłuchaniu świadka T. H. bez udziału oskarżonego i ustanowionego obrońcy, podczas gdy obowiązkiem sądu jest zapewnienie oskarżonemu możliwości realizacji prawa do udziału w czynnościach dowodowych na rozprawie.

2/ na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez:

a/ błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zeznań pokrzywdzonego w zestawieniu z zeznaniami pozostałych osób oraz wyjaśnień oskarżonego, które zostały przez niego złożone na ostatnim terminie rozprawy;

b/ przyjęcie, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 3000 zł zadośćuczynienia jest odpowiednia, podczas gdy sąd pierwszej instancji nie wykazał naruszenia dóbr osobistych, tudzież by stopień naruszenia był tak dolegliwy i tak daleko idący w sferze osobistej, by zasądzone odszkodowanie było odpowiednie w kontekście stopnia doznanych krzywd lub wobec ich niedoznania;

3/ z daleko posuniętej ostrożności procesowej – na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 4 kpk – rażąca niewspółmierność orzeczonej kary łącznej 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności w wyniku nieuwzględnienia wszystkich dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk, a w szczególności stopnia zawinienia oskarżonego, celów jakie kara ta powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, a także rażąca niewspółmierność kwoty zadośćuczynienia w kontekście stopnia doznanych krzywd lub wobec ich niedoznania.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, ewentualnie – zmianę rzeczowego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz zwolnienie go z obowiązku naprawienia szkody.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Nim przyjdzie się odnieść do stawianych w obydwu apelacjach zarzutów, wypada zwrócić uwagę, że na etapie postępowania odwoławczego przeprowadzono dowody, których wiarygodności nie sposób podważyć, w szczególności w zakresie, w jakim wyjaśniają one motywy i pobudki działania obydwójga oskarżonych, pominięte niestety w trakcie postępowania przed sądem a quo, jakkolwiek już wówczas było wiadomym, że wizyta wnuczki pokrzywdzonego oraz jego partnera życiowego jest związana ściśle z wydarzeniami sprzed lat, dotyczącymi relacji oskarżonej z jej dziadkiem. Przesłuchanie terapeutki oskarżonej pozwoliło potwierdzić wiarygodność wersji oskarżonej J. H.

(2), że jej wizyta związana była z potrzebą konfrontacji z dziadkiem, który miał się dopuścić wobec niej czynów wkraczających w sferę jej życia intymnego w czasie, kiedy była dzieckiem. Przeprowadzenie dowodów w tym zakresie pozwoliło też na wyjaśnienie pominiętych przez sąd a quo okoliczności zdarzenia i ostatecznie odrzucić ustalenie jakoby wizycie oskarżonych u pokrzywdzonego nie towarzyszył żaden szczególny powód, co skutkowało przyjęciem ustalenia dla oskarżonych niezwykle niekorzystnego, jakoby przypisane im czyny były popełnione „bez żadnego uzasadnionego powodu” i były wyrazem demonstracji „lekceważącego stosunku do porządku prawnego”. Skutkiem zmiany powyższych ustaleń na korzyść obydwojga oskarżonych była odmienna ocena społecznej szkodliwości dwóch czynów przypisanych prawomocnie oskarżonemu P. N. i jeszcze dalej idąca - jednego z czynów, który w warstwie formalnej popełniła oskarżona J. H. (1). Wyprzedzając uwagi odnoszące się bezpośrednio do stawianych w obydwu apelacjach zarzutów wypada zwrócić uwagę, że rozstrzygnięcie sądu odwoławczego eliminuje potrzebę odnoszenia się do istotnego zakresu ich treści, a to z uwagi na osiągnięcie przez skarżącego efektu dalej idącego, aniżeli oczekiwał, tak w odniesieniu do oskarżonej J. H. (1), jak i P. N..

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia prawa do obrony obydwojga oskarżonych, zmierzający do wykazania bezpodstawności decyzji sądu a quo o zaliczeniu w poczet materiału dowodowego protokołów przesłuchania świadków – dziadków oskarżonej J. H. (1) – w sytuacji, kiedy to oskarżeni mieli być pozbawieni możliwość i uczestniczenia w czynności przesłuchania tych świadków przez delegowanego sędziego, w miejscu ich zamieszkania. Na podstawie analizy akt należy stwierdzić, że w dacie przesłuchania świadków T. H. i A. H. oskarżeni nie wnosili o zniesienie tych czynności z uwagi na usprawiedliwiające ich nieobecność okoliczności, mieszczące się w katalogu okoliczności z art. 117 § 2 i 2a kpk. Dopiero w dniu 04 kwietnia 2018 roku, a więc niemal dwa tygodnie po przesłuchaniu świadków w miejscu ich zamieszkania obrońca złożył wnioski o „powtórzenie czynności” przesłuchania. Faktem jest, że oskarżony P. N. posiadał w tym czasie zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, z treści którego wynika niezdolność do stawienia się w sądzie w okresie od dnia 19 do 24 marca 2018 roku, jednakże zaświadczenie to nie zostało przedstawione sądowi. Do sądu dotarło jedynie wystawione w dniu 21 marca 2018 roku zaświadczenie wystawione przez lekarza, które nie spełniało warunku z art.117 § 2a kpk. Tak więc w dniu rozpoznania wniosku obrońcy o odroczenie czynności przesłuchania świadków H. nie ziszczył się warunek umożliwiający jego uwzględnienie. Stąd też nadużyciem jest wywód skarżącego jakoby prawo do obrony oskarżonego P. N. zostało naruszone. W szczególności, gdy się zważy, że lekarz sądowy wystawił zaświadczenie w dniu 27 marca 2018 roku, a więc 3 dni po upływie terminu zwolnienia lekarskiego oskarżonego. Przedstawione powyżej okoliczności dotyczą bezpośrednio oskarżonego P. N., pozostając bez związku z sytuacją procesową oskarżonej J. H. (1). Stąd też niezrozumiałym jest dlaczego, okoliczności ściśle związane z oskarżonym P. N. miałyby rzutować na naruszenie prawa do obrony oskarżonej J. H. (1), która żadnego zwolnienia lekarskiego, ani wniosku o odroczenie czynności przesłuchania świadków nie przedstawiła.

Odrzucenie kluczowego zarzutu obydwu apelacji nie otwierało prostej drogi do rozważenia pozostałych zarzutów, w których nie zakwestionowano wprost ustaleń sądu a quo, będących podstawą subsumcji. Sąd odwoławczy w ramach uprawnienia, a jednocześnie obowiązku wynikającego z art. 440 kpk, nie podzielił ustaleń sądu a quo w zakresie, w jakim miały one stanowić podstawę przyjęcia konstrukcji naruszenia miru domowego pokrzywdzonego T. H.. By zmierzyć się z analizą materiału dowodowego w tej części nieodzownym jest przypomnienie, że J. H. (1) jest nie tylko oskarżoną, ale równocześnie wnuczką pokrzywdzonego T. H. i zamieszkałą w tym samym domu A. H.. Jej wizyta u dziadków nie była zatem wizytą osoby obcej, ale dojrzałej kobiety, która jako dziecko miała z dziadkami bliski kontakt, a jak wynika z materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadka E. A., opinii sądowo – psychiatrycznej oraz dokumentów złożonych przez oskarżoną, pokrzywdzony bliskości tej nadużył, co miało bardzo duży wpływ na sposób, w jaki J. H. (1) wkraczała w dorosłe życie (między innymi próba samobójcza). Zeznania terapeutki oskarżonej potwierdziły w sposób niebudzący wątpliwości, że konfrontacja z dziadkiem miała być dla oskarżonej rodzajem terapii, jakkolwiek to ona sama miała dokonać wyboru, czy chce się w taki sposób zmierzyć z traumatyczną dla niej przeszłością. To właśnie ten kontekst „historyczny” winien być podstawą ustalenia, czy rzeczywiście oskarżeni wyczerpali swoim zachowaniem znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego. Przy czym, co istotne, przeprowadzenie w trakcie postępowania odwoławczego dowodów znacząco weryfikujących ustalenia sądu a quo, choćby w zakresie motywów i pobudek działania obydwojga oskarżonych,

w sposób istotny rzutowało też na ocenę wiarygodności relacji pokrzywdzonego T. H., który bez wątplenia nie był zainteresowany ujawnieniem powodów wizyty oskarżonych, czego dowodzi jego sposób relacjonowania faktów. Wszak pokrzywdzony nie wspominał w swoich zeznaniach o kierowanych pod jego adresem zarzutach molestowania seksualnego małoletniej wnuczki. To właśnie dlatego perspektywą zgodnej z wymaganiami przepisu art. 7 kpk analizy materiału dowodowego winny być ujawnione w trakcie postępowania odwoławczego okoliczności, związane z relacją oskarżonej J. H. (1) i jej dziadka T. H. i jej skutkami dla oskarżonej w późniejszym życiu. Niezależnie od powyższego, odpowiedź na pytanie, czy oskarżeni rzeczywiście wyczerpali znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego poprzez nieopuszczenie terenu nieruchomości pokrzywdzonego, mimo jego żądania, musi uwzględniać zeznania funkcjonariuszy Policji, żony T. H. i matki oskarżonej, albowiem z zeznań tych osób należy wnioskować, że oskarżeni faktycznie opuścili teren nieruchomości pokrzywdzonego, wracając ponownie w towarzystwie przeprowadzających interwencję funkcjonariuszy. Ten moment zdarzenia, stanowiącego tło dla czynów przypisanych oskarżonym w zaskarżonym wyroku, zdaje się umknąć sądowi a quo, a tymczasem ma on niezwykle istotne znaczenie dla oceny bezprawności zachowania oskarżonych. Tym bardziej, że w przypadku czynu polegającego na nieopuszczeniu ogrodzonego terenu ustawodawca nie przyjął konstrukcji natychmiastowego, niezwłocznego dostosowania się do żądania. Zauważyć należy, co zdaje się pominąć w swoich zeznaniach T. H., że oskarżeni od samego początku wizyty na terenie nieruchomości pokrzywdzonego i jego żony ujawnili jej cel i był on ściśle związany z okolicznościami, którym poświęcone były zeznania terapeutki oskarżonej J. H. (1). Świadczą o tym choćby pierwsze zeznania A. H.. Na podstawie zeznań wymienionej należy wnioskować, że co prawda pokrzywdzony rzeczywiście zażądał opuszczenia „ogrodu”, to jednak zdarzenie miało bardzo dynamiczny przebieg, albowiem niemal równocześnie oskarżony N. miał zacisnąć rękę na szyi pokrzywdzonego grożąc mu popełnieniem przestępstwa na jego szkodę, a oskarżona J. H. (1) używała w tym czasie słów znieważających. Ostatecznie zarówno A. H., jak i T. H. potwierdzili, że oskarżeni opuścili teren posesji oczekując na przyjazd Policji za ogrodzeniem, co z kolei potwierdzili funkcjonariusze P. W. i T. O. oraz matka oskarżonej I. I.. Wnikliwa analiza okoliczności zdarzenia nie pozwala przeto na ustalenie, że oskarżeni wyczerpali swoim zachowaniem znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art. 193 kk. Stąd też nie ma konieczności rozwijania innego wątku tego zdarzenia, związanego z postawą babci oskarżonej J. H. (1), która przecież żądania podobnego w treści do żądania swojego męża nie wyraziła, a także jest osobą uprawnioną w rozumieniu przepisu art. 193 kk, zaś jej uprawnienie jest niezależne od uprawnienia pokrzywdzonego. W wyniku powyższych rozważań sąd ad quem ocenił jako bezpodstawne przypisanie oskarżonym wyczerpanie znamienia kwalifikującego ich zachowanie jako naruszenie miru domowego. Stąd też zaskarżony wyrok w tym zakresie zmieniono poprzez uniewinnienie oskarżonych od przypisanych im czynów z art. 193 kk, czego konsekwencją jest obciążenie w tej części kosztami procesu Skarbu Państwa (art. 440 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 414 § 1 kpk, art. 632 pkt 2 kpk).

Istotnym odejściem od zasady swobodnej oceny dowodów było pominięcie przez sąd a quo w procesie ustalania faktów najistotniejszej dla odpowiedzialności karnej oskarżonych okoliczności, a więc powodów wizyty u pokrzywdzonego. Przedłożone przez oskarżoną dokumenty oraz zeznania świadka E. A. dowodzą, że w dniu urodzin oskarżona J. H. (1) podjęła próbę zmierzenia się twarzą w twarz z nękającą ją przeszłością. Opierając się tylko o zeznania funkcjonariuszy Policji nie sposób podważyć wiarygodności zeznań pokrzywdzonego oraz jego żony w części dotyczącej wypowiedzianych przez oskarżonych słów oraz przemocy fizycznej ze strony oskarżonego P. N.. Trzeba jednak pamiętać, że od samego początku wizyty oskarżonych na terenie nieruchomości pokrzywdzonego i jego żony jasno został sprecyzowany jej cel. Tak więc uwiarygodnienie przez oskarżoną J. H. (1) wersji o pokrzywdzeniu przez dziadka w okresie dzieciństwa było motywem działania. Ujawnione przez oskarżoną okoliczności nie były przeto jedynie elementem linii obrony skonstruowanej na potrzeby procesu. W tych uwarunkowaniach, przyjmując ustalenia sądu a quo dotyczące wyczerpania przez oskarżoną J. H. (1) znamion znieważenia pokrzywdzonego, nie sposób jednocześnie uznać by czyn ten, od strony motywacji, pobudek działania, stopnia pokrzywdzenia oskarżonej w przeszłości i stopnia naruszenia przez nią dóbr osobistych pokrzywdzonego cechowała większa niż znikoma społeczna szkodliwość. Dlatego też, uznając, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonej, formalnie wyczerpującego znamiona znieważenia, jest znikoma zaskarżony wyrok w tej części uchylono, umarzając postępowanie karne (art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 kk w zw. z art. 1 § 2 kk), kosztami tego postępowania obciążając

Skarb Państwa (art. 632 pkt 2 kpk). Skutkiem takiej zmiany zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonej J. H. (1) jest zniweczenie pozostałych konsekwencji skazania.

Odnosząc się do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego P. N. należy zgodzić się z oceną rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, tak o karach jednostkowych, jak też karze łącznej pozbawienia wolności, w świetle nowych ustaleń dotyczących motywów i pobudek działania oskarżonego, będących przejawem wsparcia przezeń terapeutycznie uzasadnionej konfrontacji oskarżonej J. N. z dziadkiem. Wypada jedynie zwrócić uwagę, że prawidłowo postawiony zarzut apelacji winien być skierowany nie tylko wobec kary łącznej, ale również kar jednostkowych pozbawienia wolności, albowiem nie jest możliwym spełnienie postulatów wymierzenia kary łącznej grzywny bez sprowadzenia do tego samego poziomu kar jednostkowych pozbawienia wolności. Niemniej jednak, pomimo wyjątkowości wyrażonej przez oskarżonego groźby karalnej, wzmocnionej przekazem o przeszłości kryminalnej, dostrzegając także fakt spowodowania lekkich obrażeń ciała na skutek działania mającego na celu poniżenie (mocny, kilkunastosekundowy uścisk szyi), w obliczu wiedzy jaką posiadał jako partner życiowy oskarżonej J. H. (1) o negatywnym wpływie dziadka na jej życie, czyny przypisane oskarżonemu w pkt 1b i 1c nie są wypełnione społeczną szkodliwością w stopniu uzasadniającym wymierzenie oskarżonemu najsurowszych kar jednostkowych oraz kary łącznej, która przy uwzględnieniu uprzedniej karalności oskarżonego nie może być warunkowa. Wprost przeciwnie, gdy się zważy dodatkowo na wysokość środka karnego obowiązku naprawienia szkody, mieszczącą się w granicach przyznanej sądowi swobody, uwzględniającej wiek pokrzywdzonego i skutki wykraczające poza zwykłe naruszenie czynności narządu ciała, jako karę adekwatną w przypadku obydwu czynów należy postrzegać karę grzywny. Nie ma równocześnie powodów by różnicować jej wymiar, a bliskość czasowa przypisanych oskarżonemu czynów uzasadnia wymierzenie kary łącznej w oparciu o zasadę zbliżoną do absorpcji. Wysokość stawki dziennej z kolei uwzględnia w należyłym stopniu sytuację materialną oskarżonego. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyny przypisane mu w pkt 1b i 1c kar jednostkowych grzywny po 50 stawek dziennych każda, przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 30 złotych i kary łącznej 60 stawek dziennych, jest zdaniem sądu odwoławczego przywróceniem należytej miary w procesie kształtowania orzeczenia o karze, zgodnie z wymaganiami przepisu art. 53 § 1 i 2 kk. Zmiana ta osłabia też zarzut kwestionujący wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę, spowodowaną czynem kwalifikowanym z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Jakkolwiek kwota przyznanego zadośćuczynienia jest wysoka, to jednak w należyłym stopniu uwzględnia pokrzywdzenie T. H. od strony jego wieku i ogólnego stanu zdrowia. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 3 i 4 kpk).

O kosztach udzielonej z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu T. H. pomocy prawnej orzeczono na podstawie § 2, § 3, § 4 ust. 3 i § 17 ust. 2 pkt 4, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 roku poz. 1714)

O kosztach procesu należnych od oskarżonego P. N. w części skazującej orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 630 kpk (w części uniewinniającej kosztami procesu został obciążony Skarb Państwa). O opłacie należnej od oskarżonego orzeczono z kolei na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).